

Spotkanie z delegacją
Ligi Pokoju

W czwartek pod przewodnictwem prof. Stanisława Kulczyńskiego w siedzibie OKP w Warszawie odbyło się spotkanie członków prezydium i działaczy Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju z bawiącą w naszym kraju delegacją jugosłowiańskiej Ligi Pokoju, Niezawisłości i Równości Narodów. PAP

Centralna akademie w Moskwie
w rocznicę układu polsko-radzieckiego

Z okazji zbliżającej się 18 rocznicy układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską a Związkiem Radzieckim, w moskiewskim Domu Literatów odbyła się uroczysta akademie z udziałem przedstawicieli szerokiego rzesz społeczeństwa.

Referat zasadniczy wygłosił wiceprzewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej członek Akademii Nauk ZSRR, Mark Mitin. Mówca stwierdził, że układ o przyjaźni miał i ma doniosłe znaczenie historyczne, odpowiada on interesom narodów Polski i Związku Radzieckiego, sprzyja dalszemu umocnieniu potęgi i jednoci obozu.

Następnie głos zabrał ambasador PRL, Bolesław Jaszczuk. Przekazując serdeczne pozdrowienia wszystkim zebranym i za ich pośrednictwem — całemu narodowi radzieckiemu. Mówca podkreślił, że układ miał doniosłe znaczenie dla rozwoju Polski, która obecnie staje się coraz ważniejszym partnerem Związku Radzieckiego we wszechstronnej współpracy obozu socjalistycznego.

Z okazji 18 rocznicy podpisania między Polską i ZSRR układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej w Moskwie, Leninogradzie, Wologdarsku, Kijowie, Lwowie, Mińsku, Wilnie odbywają się akademie okolicznościowe.

W Kijowie zainaugurowano Tydzień Polski, Lwowski oddział Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej zorganizował kilka zebrań, wystawę o

Zmarł E. Kisielew

W nocy z środy na czwartek w nowojorskim szpitalu im. Roosevelta zmarł po ciężkim ataku serca zastępca sekretarza generalnego ONZ do spraw politycznych i Rady Bezpieczeństwa Eugeniusz Kisielew.

E. Kisielew objął funkcję zastępcy sekretarza generalnego ONZ pod koniec r. 1961, wkrótce po wyznaczeniu U Thanta na stanowisko tymczasowego sekretarza generalnego tej organizacji. Poprzednio Kisielew był ambasadorem ZSRR w Egipcie. (PAP)

Mniej papierków
— lepszy nadzór

18 bm., w drugim dniu krajowej narady przedstawicieli państwowego nadzoru budowlanego dyskutowano nad możliwościami usprawnienia pracy terenowego aparatu kontroli budownictwa. Jest to możliwe — zdaniem większości mówców — przede wszystkim drogą zahamowania „lawiny” najróżniejszych okólników, zarządzeń, instrukcji itp., których nikt nie jest w stanie dokładnie poznać ani prawidłowo stosować. W nawale administracyjnych obowiązków architektów powiatów i miast stają się urzędnikami dla których zagadnienia czysto fachowe, a więc urbanistyczne i projektowe są marginesem a nie treścią pracy. Na naradzie zwrócono się więc do Komitetu Budownictwa, Urbanistyki i Architektury o podjęcie niezbędnych kroków dla wyeliminowania z pracy architektów niepotrzebnych czynności i uporządkowanie zakresu ich pracy. (PAP)

Rok XIX
Wyd. APoznań
piątek, 19 kwietnia 1963Cena 50 gr
Nr 92 [5971]

Okolicznościowy plakat w XX rocznicę powstania w getcie warszawskim — „Warszawa Ghetto 1943 r.” Autor: Leszek Holdanowicz — wydał WAG.

Fot. — CAF

WARSZAWA
GETTO 1943

1-Majowy Czyn „Stomilowców”

Do lipca — odrobić zimowe straty

Liczną grupę załóg, które podjęły zobowiązania 1-Majowe, powiększyła 17 bm. załoga „Stomila”, skupiając swój wysiłek na trzech ważnych dla gospodarki narodowej, kierunkach działania:

Po pierwsze — pełne odrobienie niedoborów produkcyjnych i asortymentowych, wynikłych na skutek ostrej zimy;

Po drugie — oszczędność surowców i materiałów;

Po trzecie — polepszenie jakości produkcji.

Prawie połowa przewidywanej wartości (4,3 mln. zł) Czynu 1-Majowego „Stomilowców”, przypada do realizacji pracownikom wydziału półfabrykatów, oddziału konfekcji oraz oddziału wulkanizacji opon i detek samochodowych. Właśnie tam bowiem koncentrują się załogi zimy o wartości 2,3 mln. zł. Zamiar odrobienia tych założeń w II kwartale, to naprawdę duża rzecz, tym bardziej, że jakoś opon i detek ma być wyższa, a ilość odpadów i braków mniejsza.

Podkreślenia wymagają: za miar oszczędzenia 1.500 kg im portowanego kordu oraz

zwiększenie o 5 proc. zużycia kordu wiskozowego w stosunku do bawelnianego — w działach rowerowym; ponadplanowo dostawy kooperacyjne gumowanego kordu dla fabryki w Wolbromiu; wyprodukowanie ponad plan za 400 tys. zł regeneratu przez oddział w Bolesławie; opracowanie nowej technologii produkcji grzejek tkaninowo-gumowych przez dział technologiczny. Prócz tego, podjęto zobowiązania, zmierzające do podniesienia kultury pracy w zakładach. (pch)

Autor książki „7 polskich
grzechów głównych”
w Poznaniu

Na zaproszenie Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego i Pałacu Kultury przybył do Poznania p. Zbigniew Zaluski — autor „7 polskich grzechów głównych”. Spotkanie z przedstawicielami społeczeństwa m. Poznania odbędzie się dzisiaj w Sali Kominkowej Pałacu Kultury o godz. 19. (na)

IX Plenum Komunistycznej
Partii Meksyku

W Meksyku odbyło się IX Plenum KC Meksykańskiej Partii Komunistycznej. Uczestnicy plenum omówili aktualne problemy międzynarodowego ruchu komunistycznego, zagadnienie zbliżającej się kampanii wyborczej, stanowisko komunistów, przygotowania do XIV zjazdu partii.

Plenum stwierdziło, że Związek Radziecki i cały obóz socjalistyczny stoją na straży pokoju, nie dopuszczając do rozpętania wojny termojądrowej, stanowią niezawodną opór ruchu narodowo-wyzwoleńczego.

Uchwały wskazują dalej, że Meksykańska Partia Komunistyczna będzie aktywnie uczestniczyła w wyborach prezydenckich i parlamentarnych wyznaczonych na lipiec 1964 r.

W XX rocznicę powstania w getcie

Uroczystości w Warszawie i w stolicach innych krajów

18 bm. w związku z 20 rocznicą powstania w getcie warszawskim — z-ca przewodn. Rady Państwa, członek Biura Politycznego KC PZPR — Edward Ochab, członek Rady Państwa — Kazimierz Banach i przewodniczący Prezydium St. RN Warszawy — Janusz Zarzycki dokonali dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi osób odznaczonych przez Radę Państwa za udział w walkach i za pomoc walczącemu gettu. Ogółem odznaczono 91 osób.

Wymienimy przykładowo kilku odznaczonych.

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski przyznany został m. in. znanej pisarce Zofii Kossak-Szczuckiej. W czasie okupacji była ona inicjatorką i organizatorką pierwszego podziemnego społecznego komitetu pomocy Żydom.

Za niesienie zbrojnej pomocy walczącemu gettu, odznaczony został Krzyżem Grunwaldu III klasy, Zbigniew Lewandowski. To samo odznaczenie przyznano Marii Rumińskiej, za pomoc lekarską, udzielaną ludności żydowskiej.

Ignacy Gotlib — odznaczony Srebrnym Krzyżem „Wirtuti Militari”, jest jednym z nielicznych pozostałych przy życiu uczestników walk w getcie. W tych, tragicznych dniach, wyróżnił się on szczególnym męstwem.

W czasie uroczystości przemówienie wygłosił Edward Ochab. Nawigując do pamiętnych rocznic E. Ochab powiedział m.in.: Rada Państwa PRL powzięła uchwałę w sprawie odznaczenia dalszej grupy uczestników powstania oraz osób, które łamiąc terror hitlerowski organizowały pomoc walczącemu i udzielały schronienia współobywatelom Żydom, szczerym i bestialskiemu mordowanym przez faszystowskiego okupanta. Lista obecnie odznaczonych uzupełnia poprzednie listy obywateli nagrodzonych za męstwo i poświęcenie w walce z okupantem i jego eksterminacyjną polityką.

18 bm. w godzinach wieczornych w sali kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyła się uroczysta akademie z okazji 20 rocznicy powstania w getcie.

W prezydium akademii zajęli miejsca witani serdecznie przez zebranych przedstawicieli najwyższych władz państwowych i partyjnych: Józef Cyrankiewicz, Czesław Wycech i Stanisław Kulczyński.

W akademii wzięły udział: delegacja międzynarodowej federacji ruchu oporu (FIR), delegacja NRD z ministrem spraw wewnętrznych Karlem Maronem oraz wielu gości z zagranicy, którzy przybyli na obchody. Obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego.

Przemówienia wygłosili: członek Prezydium ZG TSKŻ w Polsce — Grzegorz Smolar i Jerzy Zarzycki. Przedstawił on tragiczną i zarazem bohaterką walkę ludności getta z hitlerowcami i na zakończenie stwierdził:

Nie sądzimy oczywiście, aby starym hitlerowcom, albo neo-hitlerowcom czy też innym zwolennikom wojny, mogło się udać powtórzenie okropności i okrucieństw Warszawy, Oświęcimia czy Treblinki. Wiemy, że to się nie powtórzy. Wiedzą tę czerpiemy zarówno z wiary w rozsądek ludzki, z wiary w szlachetność człowieka i w przewagę dobrego nad złym, jak i z wiedzy o rosnących z każdym dniem i z każ-

dym rokiem siłach broniących sprawę pokoju. Czerpiemy tę wiarę ze wzrastającej mocy krajów socjalistycznych, z rozpadu systemu kolonialnego, z rozszerzania się kręgu przyjaźni i pokoju na całym świecie, z pogłębiającego się przekonania, że wojna nie może już być narzędziem rozstrzygnięcia sporów między narodami.

Prezes Rady Ministrów — J. Cyrankiewicz przyjął delegację NRD, przybyłą do Polski na uroczystości związane z XX rocznicą powstania w getcie. Delegacja wręczyła J. Cyrankiewiczowi pismo przewodniczącego Rady Państwa NRD Waltera Ulbrichta. W piśmie tym czytamy m. in.:

„W dwudziestą rocznicę bohaterstwa powstania w getcie warszawskim przesyłamy Wam i za Waszym pośrednictwem hojnym ruchem oporu i partyzantom oraz tym, którzy przeżyli getto i obozy zagłady, braterskie pozdrowienia w imieniu Rady Państwa i ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Owe dni zacietej walki i niezapomnianych ofiar dowiodły całemu światu, że również tam, gdzie faszysta, pewni swej przemożnej potęgi, sądzili, iż mogą bezkarnie deptać życie ludzkie, powstał bohater, który mężnie zorganizował opór.

W szeregu miast wojewódzkich uczczono pamięć Żydów poległych w walce z okupantem hitlerowskim. Delegacje społeczeństwa złożyły wieniec i wianki kwiatów na miejscach egzekucji i na terenie obozów, w których hitlerowcy pomordowali setki tysięcy Żydów.

Spółczesność wielu krajów europejskich uczciła pamięć bohaterów powstania w getcie warszawskim.

W NRD odbyło się wiele imprez i spotkań publicznych dla uczczenia 20 rocznicy powstania w getcie warszawskim. Prasa NRD zamieszcza artykuły oddające hołd bohaterom getta i wskazujące na nauki, jakie z tych straszliwych wspomnień płyną dla narodu niemieckiego.

Staraniem 85 organizacji społecznych i byłych uczestników drugiej wojny światowej, odbyła się w paryskiej sali „Alhambry” uroczysta akademie poświęcona pamięci bohaterów getta warszawskiego. Na trybunie zapłonęło 6 świec: każda za milion Żydów wymordowanych przez hitlerowców.

Okolicznościowe uroczystości odbyły się także między innymi w Sofii, Budapeszcie i w Wiedniu.

W czwartek na górze Syjon w Jerozolimie odbyła się wielka uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci bohaterów warszawskiego getta. Pomnik został wystawiony z inicjatywy Żydów pochodzących z Polski. PAP

Wielotomowa
historia KPZR

W tym roku ukaże się pierwszy tom nowej, wielotomowej historii Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Przygotowuje ją Instytut Marksizmu-Leninizmu przy Komitecie Centralnym Partii. Będzie liczyła 6 tomów w dziewięciu częściach. Ostatnia ukaże się w 1967 roku — w 50 rocznicę Rewolucji Październikowej.

Zespół autorski uważa za jedno ze swych podstawowych zadań usunięcie błędów i nadwyrżnięć, które się nagromadziły w tej dziedzinie w okresie kultu Stalina. Opracowanie „powinno być całkowicie wolne od jakiegokolwiek wyolbrzymiania zarówno pozytywnej, jak też negatywnej roli Stalina w historii naszej partii” — piszą pracownicy Instytutu Marksizmu-Leninizmu N. Ruban i W. Siemionow na łamach pisma „Sowietskaja Kultura”. (PAP)

J. Grimau skazany na karę śmierci

Z Madrytu donoszą, że 18 bm. Sąd Wojenny skazał członka Komitetu Centralnego Hiszpańskiej Partii Komunistycznej — Juliana Grimau — na karę śmierci.

Dramatyczna walka o życie Juliana Grimau trwa — pisze korespondent PAP w Paryżu, red. Jan Gerhard. Liczne delegacje odwiedziły ambasadę hiszpańską w Paryżu oraz konsulaty w Tuluzie, Lyonie, Strasburgu, składając rezolucje protestacyjne.

Wstrząsające przemówienie wygłosił przez radio „Wolnej Hiszpanii” sekretarz generalny Hiszpańskiej Partii Komunistycznej, Santiago Carillo. Stwierdził on, że w ciągu trzech pierwszych lat po zakończeniu wojny hiszpańskiej władze frankistowskie rozstrzelały ponad 200 tys. patriotów, skazanych przez sąd wojenny. W ciągu 25 lat, które upłynęły od zakończenia tej wojny, rozstrzeliwania i wieloletnie wyroki nie ustają.

Ze świata napływają do władz hiszpańskich depesze domagające się uwolnienia Juliana Grimau. (PAP)

Za 12 dni
ŚWIĘTO PRACYSkróćcie drogę:
od pomysłu do przemysłu
od konstrukcji do produkcji

„Pociąg Przyjaźni” wyjechał do ZSRR

W nocy z czwartku na piątek opuścił Warszawę „Pociąg Przyjaźni”, którym udało się na drogę do Leningradu, a następnie Moskwy 330 osób — aktywistów TPP-R, przedstawicieli różnych zawodów i środowisk, liczna grupa oficerów WP, byłych Kościuszkowców, żołnierzy I i II Armii WP, byłych partyzantów GL i AL oraz weteranów ruchu robotniczego.

Program pobytu przewiduje poza zwiedzeniem obu miast, spotkania ze społeczeństwem radzieckim oraz udział w okolicznościowych imprezach z okazji przypadającej w bm. 18 rocznicy podpisania układu polsko-radzieckiego. (PAP)

Nowy sztab nuklearny NATO?

Paryż ustosunkowuje się nadal powściągliwie do amerykańsko-angielskich projektów utworzenia siły nuklearnej NATO. Charakterystyczne są pod tym względem dwukrotnie komentarze dzienników „Combat” i „Nation”.

Pierwszy z tych dzienników podkreśla, że wprowadzenie Brytyjczyków i Amerykanów utrzymują jakoby projekt utworzenia „siły międzysojuszniczej” (występującej teraz pod inicjałami angielskimi IANF) spotkał się już „z przychylnym przyjęciem” w Paryżu, to

Książka o Leninie

W związku ze zbliżającą się 93 rocznicą urodzin Włodzimierza Lenina — „Książka i Wiedza” oraz tygodnik „Kraj Rad” wydały książkę Emanuela Kazakiewicza pt. „Niebieski zeszyt”.

„Niebieski zeszyt” — zmarłego w roku ubiegłym wybitnego pisarza radzieckiego — jest jednym z utworów zamierzonego przez autora cyklu po wiesci poświęconych Leninowi. „Niebieski zeszyt” został przedstawiony do tegorocznej Nagrody Leninowskiej. Polskie wydanie książki o Leninie, w przekładzie Janiny Dziarnowskiej z ilustracjami Lwa Chajłowa, ukazuje się w nakładzie 40 tys. egzemplarzy. (PAP)

RURY Z PLASTYKU

W ZSRR zaczęto produkować rury z plastiku do gazociągów i naftociągów. Są one trwalsze niż metalowe i 16 razy od nich lżejsze.

SZTUCZNY DESZCZ

Na Pomorzu, zwłaszcza w PGR-ach ogrodniczych i nasien-nych coraz częściej buduje się tzw. deszczownie. Np. w PGR Waganiec w pow. Aleksandrów Kujawski deszczownia w razie suszy może zapewnić nawodnienie 5 hektarów.

KIEDY POZNAŃ!

Warszawska DOKP wprowadza na okres od 1 maja do 30 września 33 proc. zniżkę na przejazdy kolejowe do podmiejskich ośrodków wypoczynkowych, położonych w pobliżu stolicy.

4 WYŻSZE UCZELNIE W SZCZECINIE

W Szczecinie powstanie czwarta w tym mieście wyższa uczelnia. Będzie to Wyższa Szkoła Pedagogiczna.

Z POZNANIA DO KANADY!

Licencje na sztuczne serce, skonstruowane w Poznaniu, zamierzają zakupić Kanadyjczycy.

FILM O BITWIE

W NRD realizuje się film nt. przebiegu bitwy pod Wielkimi Łukami (1942 r.); oddziały radzieckie okazywały wtedy grupę wojsk hitlerowskich, proponując im kapitulację, by uniknąć rozlewu krwi. Poparli tę propozycję Niemcy antyfaszysty.

25 ZUBRÓW NA ŚLĄSKU

W rezerwacie zubrowym pod Pszczyną na Śląsku żyje 25 zubrów, 7 zubrzyńców i 10 potomstwa. (U)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala telef. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakład Graficzny im. M. Kasprzaka P-8

Korekta planu inwestycyjnego w przemyśle ciężkim

W I kwartale br. zrealizowano zaledwie 11,6 proc. (zamiat ok. 25 proc.) planu inwestycyjnego w przemyśle ciężkim. Inaczej mówiąc, w okresie tym stracono półtora miesiąca.

Przyczyny — przede wszystkim ostra zima, ale również brak odpowiednich możliwości przedsiębiorstw budowlano-montażowych w niektórych rejonach kraju. Doszły do tego jeszcze trudności z prefabrykatami, żwirem, cementem, cegłą itp.

W tej sytuacji przystąpiono do pewnej korekty planu. Jej myślą przewodnią jest koncentracja sił i środków w najważniejszych przedsięwzięciach.

Do takich należą (poza obiektami stale rozbudowywa-

nymi, jak Huta im. Lenina) inwestycje hutnicze, które decydują o szybkim zwiększeniu produkcji stali. Są to m. in. dwa piece martenowskie w Hucie „Zawiercie”, modernizacja i przebudowa stalowni w Hucie „Łabedy”.

W przemyśle maszynowym „oczkiem w głowie”, są dwie grupy inwestycji (np. rozbudowa „Ursusa”), związanych ze zwiększeniem produkcji traktorów i maszyn rolniczych oraz tzw. proeksportowe.

W tym roku uruchomi się w przemyśle maszynowym kilkanaście ważniejszych obiektów. Jako przykłady można wymienić: hale rurowni w Kieleckich Zakładach Budowy Przewodów i Armatury, hale aparaturny chemicznej w zakładach w Nysie, wydział łożysk w zakładach „Iskra” w Kielcach, hale kabli energetycznych w zakładach w Czar-

wie. Ponadto przekaże się do eksploatacji kilka nowych odlewni, m. in. w „Rafamencie” i zakładach mechanicznych w Gorzowie. (PAP)

Teatr z Zagrzebia od 20 bm. w Poznaniu

Jak już donosiliśmy, 17 bm. przyjechał do Poznania Teatr Pionierów z Zagrzebia.

Ten jugosłowiański zespół teatralny, choć istnieje 15 lat i ma za sobą liczne występy zagranicą, opiera się głównie na młodzieży szkół średnich i wyższych. Jego dyrektorem jest prof. Milena Vecerina.

„Bardzo się cieszymy z przyjazdu do Poznania — powiedziała prof. Vecerina — zwłaszcza, że mamy tu już przyjaciół: gościliśmy już w Zagrzebiu Waszą „Wielką kopkę” oraz zespół Opery.”

Dodajmy, że zespół przybył, na zaproszenie Poznania, w ramach coraz bardziej rozwijającej się wymiany kulturalnej między dwoma miastami targowymi Polski i Jugosławii.

18 bm. artyści z Zagrzebia występowali w Pile, a dziś grać będą w Lesznie.

Występy w Poznaniu odbędą się w sobotę i niedzielę (20 i 21 IV), w Pałacu Kultury — przedprzebiegiem w pok. nr 51). 22 bm. zespół jugosłowiański ujmymy w programie baletowym i scenicznym na deskach Teatru Polskiego. (b)

Oddziały WTK w Gostyniu i Lesznie

Na I powiatowym sejmiku kulturalnym i zarazem walnym zebraniu Społecznego Komitetu Regionalnego Powiatu Gostynińskiego w ubiegłą środę zapadła uchwała przystąpienia tej organizacji do Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego i pełnienia funkcji powiatowego oddziału tegoż Towarzystwa.

W skład nowego zarządu SKRPG weszło kilkunastu działaczy, obowiązki przewodniczącego objął Wacław Grzeskowiak; wiceprzewodniczącymi: mgr Marian Węglewicz i Leonard Wytykowski; sekretarz: Andrzej Młynarski; skarbnik — Lucja Czub. Ponadto do nowego zarządu weszli także działacze udzielający się w życiu kulturalnym powiatu, a zamieszkujący i pracujący poza jego granicami. (p)

Z udziałem ok. 200 uczestników, działaczy kulturalno-oświatowych, gospodarczych i społecznych, obradował wczoraj w Lesznie powiatowy sejmik kulturalny.

Przedmiotem kilkunastogodzinnych obrad, była ocena dotychczasowej działalności na odcinku kulturalno-oświatowym, wytyczenia zadań w tym zakresie na najbliższe lata oraz powołanie do życia w Lesznie oddziału Wojewódzkiego Towarzystwa Kulturalnego.

Referat, obrazujący dotychczasowy dorobek oraz precyzujący zadania WTK, przedstawił zebrałemu przew. Prez. PRN — Tadeusz Dudziński. (R)

Śmiertelne zabawy

Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu poinformowała nas o zastraszającym wzroście wypadków spowodowanych wybuchami niewypałów. Oto kilka przykładów:

4 marca br. w miejscowości Perzów (pow. Kępno) 13-letni Marian Kurasz rozkręcał znalezione granaty. W rezultacie nastąpiła eksplozja i chłopiec poniósł śmierć na miejscu.

25 marca br. w Poznaniu w po-

sport • sport • sport

Liczmy na pracę tej komisji

Do zrobienia jest wiele

Komisja Ruchu Turystycznego WKRFiT w Poznaniu, której nie małe zadania nakreślają aktualne potrzeby, odbyła ostatnie posiedzenie. Zatwierdziła regulamin komisji oraz ustalenie programu i zakresu pracy były podstawowymi punktami inauguracyjnego posiedzenia.

Trudno ustosunkować się w tej krótkiej notatce do całego programu. Są jednak zagadnienia wymagające natychmiastowego rozpatrzenia. Przede wszystkim zbliżający się sezon nakłada na komisję obowiązek przeprowadzenia kontroli wszystkich ośrodków turystyczno-wypoczynkowych na terenie województwa. Natychmiastowe sygnalizowanie braków i niedociągnięć pozwoli jeszcze przed sezonem na lepsze zabezpieczenie wypoczynku w okresie urlopowym. Szczególnie czułym punktem jest zaopatrzenie tych ośrodków w artykuły żywnościowe a także stan higieniczny zakładów zbiorowego żywienia i niektórych gospód.

Wiele krytycznych zdań padło pod adresem Woj. Ośrodka Informacji Turystycznej, którego praca jest dalece nie wystarczająca dla potrzeb turystów i instytucji zajmujących się ruchem turystycznym.

Omawiano także wiele istotnych spraw związanych z komunikacją transportem, zagospodarowaniem turystycznym niektórych rejonów

stanem przygotowań kwater dla gości przyjeżdżających na MTP. Z uwagi na to, że wiele problemów wymaga szybkiego rozwiązania komisja, której przewodniczącym jest mgr Konrad Wilicki, postanowiła zwiększyć częstotliwość spotkań i kontroli. Oceniącej najogólniej ostatnie posiedzenie należy sądzić, że wiele spraw dzięki doborowi odpowiednich fachowców do komisji zostanie rozwiązanych z pożytkiem dla turystów. (d)

Dzisiaj początek turnieju

Koszykarki AZS są dobrej myśli

Dzisiaj, w sobotę i niedzielę odbędzie się półfinałowy turniej koszykarek o wejście do ekstraklasy. Obok gospodarza turnieju — AZS Poznań, grać będą: Lustrzanka (Wąbrzeź), Korona (Kraków) i Śląsk (Tarnobrzeg).

Według regulaminu, dwie pierwsze drużyny awansują do finału, który odbędzie się w terminie późniejszym. Dużą szansę ma poznański AZS. Akademicki mają za sobą atut własnej sali i publiczności. Kilka dni temu, grając w turnieju ćwierćfinałowym, AZS pokonał Lustrzankę (Wąbrzeź).

Akademicki bardzo starannie przygotowuje się do tego turnieju, trenując na sali przy ul. Młyńskiej 14a, która będzie miejscem zawodów. Wszystkie wraz z trenerem są dobrej myśli i chcą koniecznie grać w finale.

Program turnieju przedstawia się następująco: piątek, godz. 18 — Lustrzanka — Korona, godz. 19.30 — AZS — Śląsk T. G.; sobota, godz. 18 — Śląsk T. G. — Lustrzanka, godz. 19.30 — Korona — AZS; niedziela, godz. 11 — Śląsk T. G. — Korona, godz. 13.30 — AZS — Lustrzanka. Terminy dwóch ostatnich spotkań mogą ulec drobnym przesunięciom. (s)

Na rowerze granicami Poznania

Klub Turysty POZKO organizuje w najbliższą niedzielę wycieczkę rowerową „Granice Wielkiego Poznania”. Trasa przebiegać będzie (od punktów startowych: dla Starego Miasta przed Ratuszem na Starym Rynku, Nowego Miasta na Rynku Śródcekim, Wildy — na Rynku Wildcekim, Jeżyce — przy ul. Słowackiego 22 przy Prezydium DRN i dla Grunwaldu na Rynku Łazarskim) przez: Szlag, ul. Bałtycką, Antoninek, Kobylepole, Ze grze, Starolek, Dębina do ul. Marchlewskiego.

Uczestnicy wycieczki otrzymają po 15 punktów. (x)

Kto jest najlepszy w pływaniu?

Poznański Okręgowy Związek Pływacki polecił KS Warty przeprowadzenie w dniu 21 bm. drużynowych mistrzostw okręgu o wejście do klasy wydzielonej. Zwycięzca tego spotkania w konkurencji seniorów zakwalifikuje się do rozgrywek o tytuł mistrza Polski.

W imprezie na Pływalni przy ul. Chwałkowskiej udział wezmą drużyny: Warty, AZS i Olimpii. Program obejmuje po 5 konkurencji dla kobiet i mężczyzn oraz jedną sztafetę.

Druga drużyna w mistrzostwach okręgowych będzie walczyć z odpowiednikami w pozostałych okręgach. Ten turniej pocieszenia odbędzie się w Szczecinie. (p)

Wioslarze wypływają na Wartę

Dopiero za tydzień nastąpi rozpoczęcie sezonu wiosłarskiego w Poznaniu, prawdopodobnie na przystani AZS. Sportowcy wykorzystują jednak piękną pogodę i postanowili już w najbliższą niedzielę zorganizować pierwsze w tym roku długodystansowe regaty wiosłarskie na małych łodziach. Meta znajdować się będzie na przystani KW 04. Początek regat o godz. 9. Organizatorem imprezy jest POZTW. (b)

Co pisać — inni

„Syzyfowe prace poznańskiego handlu” — to tytuł artykułu we wczorajszym miejskim wydaniu „Gazety Poznańskiej”. Autor(y) stwierdza na wstępie, że poczynania poznańskich przedsiębiorstw handlowych w sprawie odnawiania fasad sklepów przypominają mocno „styl rozpaczliwy” ludzi, którzy nagle znajdują się na głębokiej wodzie, a nie umieją pływać. Autor słusznie zauważa, iż prawie każdy sklep ma fasadę absolutnie nie harmonizującą z sąsiednimi fasadami, przy czym farba po krótkim czasie łuszczy się i odpryskuje. To z kolei zmusza przedsiębiorstwa do częstych remontów fasad pochłaniających w sumie bójkońskie kwoty.

„Czyż nie można by porozumieć się i remonty przeprowadzać wspólnie? Czy nie jest możliwe, aby MHD-Obuwie, MHD-Nabiał i Pieczywo oraz MHD-Artykuły Gospodarstwa Domowego, mające sklepy w tym samym domu, wspólnie przeprowadzić remontację fasad w sposób jednolity? Czy nie mogłyby trzy lub cztery przedsiębiorstwa „szar-

Elewacja — wizytówką handlu

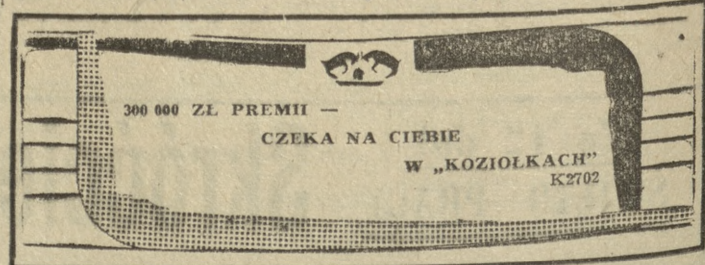
nać” się raz i zrobić elewację, nie tylko jednokową, ale i trwałą (np. lastrikową) i mieć spokój z malowaniem fasad raz na zawsze?”

Autor przytacza przykłady lotnych i trwałych elewacji, proponuje też uregulowanie remontów fasad w budynkach administrowanych przez Przymusowe Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli.

„Miasta, zwłaszcza duże, mają swoje wymagania estetyczne. Nie pozwala się przecież nikomu stawiać straganu z pietruszką na ulicy. Pozwala się jednak sklepom rzemieślniczym na wyjątkowo obskurne fasady sklepów. O ile sankcje w stosunku do przedsiębiorstw handlowych, które uchylały się od obowiązku utrzymania w jakim takim porządku fasad sklepowych, przecież istnieją, o tyle rzemieślnicy lub sklepy prywatne ze szczerą troską rzemieślniczą, okazują się szczególnie odporne na sugestie ze strony władz czy prasy.”

Tym zagadnieniem powinna się zająć Izba Rzemieślnicza, bo i fasady tych sklepów są brzydkie i wysławy najgorsze w mieście.

LEKTOR



Pod białą - czerwonym sztandarem

General brygady SS Jürgen Stroop, przystępując o świcie 19 kwietnia 1943 roku do akcji mającej na celu ostateczną likwidację getta warszawskiego, spodziewał się, że uda się wypełnić powierzone mu zadanie w ciągu trzech dni. Dopiero jednak 16 maja zameldował:

„Była dzielnica żydowska Warszawy przestala istnieć. Wielka akcja została zakończona o godzinie 20.15 wysadzaniem w powietrze warszawskiej synagogi...”

Tak więc 28 dni potrzebowały poważne siły SS korzystające z pomocy Wehrmachtu i formacji posiłkowych, dysponujące bronią pancerną i artylerią, dla spacyfikowania części Warszawy broniącej przez powstańców.

Co prawda po stronie powstańczej zdawano sobie dobrze sprawę, że wynik tej walki jest z góry przesądzony. A jednak walczyli. Chciano czynem żołnierskim ratować godność ludzka ofiar faszyzmu i choćby za cenę niechybnej śmierci wnieść wkład do ogólnoludzkiego zmagania koalicji antyhitlerowskiej. O tej żołnierskiej waleczności Żydowskiej Organizacji Bojowej z całą Polską Podziemną — stanowiącą jedno z ważniejszych ogniw koalicji antyhitlerowskiej, świadczył nie tylko biało-czerwony sztandar powiewający nad płonąca dzielnicą Warszawy. Może jeszcze bardziej dobitnie odezwą ŻOB, wydana 23 kwietnia do braci Polaków.

„Wśród huk armat, z których armia niemiecka wali do naszych domów, mieszkań, do naszych matek, dzieci i żon, wśród terkotu karabinów maszynowych, które w walce zdobywamy na żandar-mach i SS-manach, wśród dymu pożarów i kurzu krwi mordowanego getta w Warszawie, my więźniowie getta, ślemy Wam bratnie, serdeczne pozdrowienia. Wiemy że w serdecznym bólu i łzach współczucia, że z podziwem i trwogą o wynik tej walki przyglądacie się wojnie, jaką od wielu dni toczymy z okrutnym okupantem. Lecz wiedzieć także, że każdy próg getta jak dotychczas tak i nadal będzie twierdzą, że możemy wszyscy zginąć w tej walce, lecz nie poddamy się, że dyszymy jak i Wy żądzą odwetu i kary za wszystkie zbrodnie współnego wroga. Toczy się walka o naszą i Waszą wolność. O Wasz i nasz ludzki, społeczny, narodowy honor i godność. Pomścimy

Przyszli do redakcji i oświadczyli, że chcą przedstawić sprawę - bombę! Wyjął z teczek gruby plik dokumentów... Najpierw korespondencję, świadcząca, iż pan K. Z. interesuje się społecznym życiem. Kilka kolejnych dokumentów, to orzeczenie sądu plus wezwania komorników, mówiące o konieczności płacenia alimentów na dzieci — po 450 zł miesięcznie. K. Z. rozwiódł się po dziesięciu latach małżeństwa, pozostawiając żonę i dwoje dzieci, za którymi — jak oświadczył — bardzo tęskni. Tymczasem była żona odmawia mu nawet przesłania fotografii. Przy tej okazji wyraził swój żal i oburzenie... Po rozwodzie zachorował „na nerwy”. Otrzymał nawet czasowo rentę inwalidzką. W tym okresie na dzieci płacił minimalną kwotę. Trwało to półtora roku. I znów zainteresowany był oburzony — jak to, inwalida musi płacić alimenty?...

Gdy stracił uprawnienia do renty inwalidzkiej przystąpił do pracy, ale zmienił ją jak przysłówowe rekawiczki. Dziś twierdzi, że miejsca nigdzie nie zagrzebał, bo „ta pani” (ex-żona) wszędzie go rozrabia. Ostatnio miał niezłą pracę, ale też zwolnił... gdy nadeszło pismo od komornika wyzyskujące go do zapłacenia 17.000 złotych. Niebagatelna to suma...

— Czy to nie krzywda? — mówił głośno nasz rozmówca — płaciłem, mam przecież pokwitowania (tu pokazał 1 przekaz na 450 zł za marzec 1963). Skąd ja wezmę teraz pieniądze, za co będą żyć? Na pewno mnie zamkną i każą odpracować w więzieniu. Przyszedłem do Was. Bronicie mnie!

Szybko przelecieliśmy: 17.000 zł podzielono przez 450, to więcej niż 37 miesięcy. Tak więc zainteresowany przez okres 37 miesięcy nie dał swoim dzieciom ani grosza. Zaiste, bardzo kochający ojciec.

Bywa, że dwoje ludzi nawet po kilkunastu latach współżycia rozwodzi się. Z różnych

zbrodni. Oświęcimia, Treblinki, Bełżca, Majdanka. Niech żyje braterstwo broni i krwi walczącej! Niech żyje wolność! Niech żyje walka z okupantem na śmierć i życie...”

Nie był to jednostronny akt braterstwa broni. Np. tego samego 23 kwietnia zorganizowana została centralna akcja oddziaływania walczących powstańców z ŻOB przeprowadzona przez GL i AK m. in. na Fretę, Lesznie i Okopowej; w dwa dni później znowu zbrojnie wystąpiły połączone grupy bojowe żydowska i polska na placu Muranowskim... I choć trudno wymienić tu wszystkie przejawy wspólnej walki, warto o niej choćby przypomnieć. Zwłaszcza dziś, kiedy na Zachodzie organizuje się próby przykrawania w fałszyki sposób, na pożytek nатовskich sojuszników Glob-kę i Heusingera, historii warszawskich wydarzeń sprzed lat dwudziestu. Kiedy chce się wbić klin pomiędzy dawnych towarzyszy broni, przemilczeć, tradycję wspólnej walki, zdyskredytować naród polski i jego ruch narodowo-wyzwolenny, rzekomo obojętnie patrząc na tragedię powstania w getcie.

Jesli zaś autorzy amerykańskich audycji telewizyjnych nie chcą już korzystać z „komunistycznych archiwów”, niech raczą wykorzystać choćby znane dobrze i na Zachodzie wiążące do akt procesu norymberskiego na wniosek amerykańskiego prokuratora podstawowe źródła hitlerowskie, mianowicie opracowane ostatecznie w końcu maja 1943 roku „Sprawozdanie Jürgena Stroopa”.

Oczywiście, raporty Stroopa z tych 28 dni walki zawierają przede wszystkim buchalteryjne zestawienia ilości mordów dokonanych przez jego podkomendnych. Chwała więc ludobójców i przedstawiają ich przeciwników jako „bandytów” i „podludzi”. Mimo tej tendencji, są jednak wbrew woli autora koronnym dowodem bohaterstwa powstańców i ich sojuszników. Świadcza też, że linia frontu przebiegającego wówczas przez śródmiejskie dzielnice stolicy Polski nie wyznaczały ani mury getta, ani kryteria narodowościowe.

Już bowiem w dniu 22 kwietnia Stroop donosi:

Nasze troski

Szukanie alibi

przyczyn dochodzi do wzajemnej obojętności, a nawet nienawiści. Nikt nie każe im żyć razem. Nasz Kodeks Rodzinny przewiduje możliwości rozwodów. Ale pan K. Z. jest już po rozwodzie i po rozwiązaniu najważniejszych w tej materii konfliktów. Kwestia alimentacji dla wszystkich jest bezsporna. Tylko nie dla zainteresowanego. Zdaniem jego dzieje się mu krzywda. Jest przecież człowiekiem, którego interesują sprawy społeczne, kochającym ojcem... schorowanym i do tego zaszczytnym przez swoją żonę, przez sądy i komorników, bez środków do życia, a na dodatek mogą go zamknąć...

Czy przychodząc do redakcji K. Z. chciał wywołać tylko współczucie, czy też starał się całą sprawę przedstawić tak, abyśmy byli skłonni stanąć w jego obronie? Na pewno się rozczarował. Otrzymał jednoznaczna odpowiedź. Ojciec, który krzywdził własne dzieci, nie może liczyć na żadną pomoc.

Niejednokrotnie pisaliśmy na temat porzucanych dzieci i niesumiennych ojców. Problem ten zazwyczaj sprowadza się do konieczności płacenia alimentów, a przecież to nie wszystko, to tylko niezbędne minimum tego, co winni rodzice swym dzieciom.

Cóż można powiedzieć o ojcach, którzy nawet tego podstawowego obowiązku — płacenia alimentów — nie chcą spełnić? Taryfy ulgowej dla nich nie ma i być nie może, ani ze strony prawa, ani społeczeństwa. Ich egoizm, bez troska o losy dzieci muszą być napiętnowane, a niesumienność ukarana. Tak więc pan K. Z., który tak oburzał się, będzie musiał spłacić dług swym dzieciom. Trzy lata wymigiwania się! 17 tysięcy złotych zaległych alimentów, to faktycznie „sprawa — bomba”.

LIDIA JANASKOWA

Bariera trudności

Psycholog w zakładzie pracy

Pracownia Psychotechniczna Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” mieści się w dwóch pokoiach (właściwie byłoby określenie: „w dwóch kłitkach”). Wyposażenie tej placówki, jedynej zresztą w przemyśle węgla brunatnego, jest raczej ubogie. Ubogie, choć organizacja pracowni przyporządkowała jej kierownikowi (mgr. Julianowi Brykowi) wiele kłopotów. Nie było np. odpowiednich testów. Trzeba było wystarać się o wzorcowe egzemplarze — a potem filmować je i drukować. Znaczenie więcej kłopotów następczo uzyskanie aparatury. Niektóre przyrządy po zdobyciu dokumentacji lub jej skopiowaniu zostały wykonane we własnym zakresie. Inne wyprodukował „Zamech” z Elbląga i prywatni producenci.

Obecnie Pracownia nie posiada najważniejszych aparatów (np. do mierzenia — reakcji prostej, koncentracji i ruchliwości procesów uwagi). Ta aparatura ma nadejść z Francji, ale to melodia przyszłości.

Wszystkie te fakty, o których mówiliśmy, są nader symptomatyczne dla problemu „psycholog w zakładzie pracy”. W wielu przedsiębiorstwach psycholog jest przecież ledwo tolerowany lub uważany za zio konieczne. W Koninie Pracownia Psychotechniczna nie przechodziła wprawdzie etapu „piątego koła u wozu” ale uznanie, jakie zdobył sobie mgr Bryk i jego personel, nie znalazło jeszcze pełnego odbicia w stworzeniu psychologom odpo-

„Pozostaje jeszcze do zameldowania, że od wczoraj część nacierających jednostek (hitlerowskich) jest wciąż ostrzeliwana również spoza getta, to znaczy z dzielnic aryjskiej. Wysłanym natychmiast oddziałom szturmowym udało się w jednym przypadku schwycić 35 polskich bandytów, komunistów, których z miejsca stracono. Przy koniecznych dziś rozstrzeliwaniach zdarzało się kilkakrotnie, że bandyci padali z okrzykiem: „Niech żyje Polska!”.

A np. 26 kwietnia pisze: „Schwymano Żydów, którzy utrzymywali ścisłą łączność i współpracowali z polską grupą terrorystów...”

Takimi też pozostał w naszej pamięci: jako integralna część Polski Podziemnej.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

wiedniej bazy materialnej. A przecież w tej sytuacji Pracownia musi ograniczać swą i tak pionierską działalność. Działalność jakże pożyteczną! Np. w zakresie doboru odpowiednich pracowników.

Właściwy człowiek

Wstępem do tego rodzaju badań było opracowanie analiz poszczególnych stanowisk pracy. Dało to m. in. odpowiedź na pytanie jakie procesy psychiczne są zaangażowane przy wykonywaniu poszczególnych czynności zawodu np. maszynisty wyciągowego, operatora koparek i zwalówarek. Dopiero po ustaleniu kryteriów psychologicznych niektórych stanowisk pracy można było przystąpić do badań selekcyjnych, których cel to — lapidarnie mówiąc — kierowanie właściwych ludzi na właściwe stanowiska. W 1962 roku w Pracowni przebadano 515 osób, z czego 80,7 proc. zakwalifikowano do pełnienia danych funkcji, 7 proc. zakwalifikowano z zastrzeżeniem, a 12,3 proc. niezakwalifikowano.

Co oznacza niezakwalifikowanie? Uznanie, że kandydat np. na maszynistę elektrowozu nie posiada takich cech psychicznych (przykładowo: szybkiej reakcji), które predestynowałyby go do wykonywania tego zawodu. 12 proc. badanych okazało się niezdolnymi do pełnienia określonych zawodów. Skierowano ich do innej pracy.

Selekcja to więc nie tylko panaceum na osobiste rozczarowanie wynikające ze złe wybranego zawodu. To także środek zapewnijający lepszą wydajność, eliminujący niszczenie sprzętu i wypadki, jak też częste, przy niewłaściwym doborze pracowników.

Wypadki chodzą po ludziach

Mówiliśmy o wypadkach przy pracy. Właśnie profilaktyka w tym zakresie stanowi dla psychologa otwarte do popisu pole.

Mgr Bryk opracował analizę wypadków w dziale przewoźnym kopalni „Gosiawice” za okres od 1956—1961 roku. Z

analizy tej wynika, że największej wypadków następuje w kwietniu, lipcu, sierpniu i wrześniu, a więc w miesiącach, w których natężenie prac polowych jest największe. Stąd też wniosek, by do przewoźu, gdzie konieczna jest szczególna ostrożność nie przyjmować ludzi posiadających, gospodarstwa rolne. W pewnych okresach są oni bowiem przeciążeni pracą w kopalni i polu. Przemieszczenie zaś, to jedna z przyczyn wypadków.

Na I zmianie nastąpiło więcej wypadków niż na II i III, przy czym wydajność pracy była najmniejsza. Przyczyny? Duży ruch, brak właściwej organizacji pracy, ba, nawet sprzeczne polecenia kierowników.

Sporo wypadków nastąpiło także podczas III zmiany (nocna). Organizm ludzki przechodzi pewne fazy krytyczne w godzinach między 24—1, 4—5 i 5—6. W związku z tym mgr Bryk formułuje wnioski, by np. w godz. 24—1 zorganizować 15-minutową przerwę i zwiększyć czujność dozoru.

Nie ma już chyba potrzeby nikogo przekonywać, że działalność psychologa w zakładzie pracy nie jest sztuką dla sztuki. Można więc tylko żałować, że Pracownia konińska nie posiada warunków do rozszerzenia zakresu działania.

A propos tego ostatniego. Konin położony jest niemal w sercu zagłębia węgla brunatnego. Dlatego też właśnie tutaj celowe byłoby zorganizowanie dużej pracowni psychologicznej dla wszystkich pracowników kopalni węgla brunatnego. W związku z tym należałoby konińską placówkę w pełni wyposażyć, dać jej odpowiedniejsze niż dotychczas pomieszczenia i zatrudnić co najmniej dwóch psychologów oraz socjologa. Niezależnie od tego można by stworzyć zakład fizjologii pracy. Rozwiązanie tych problemów przyniesie wielokrotnie korzyści.

MICHAŁ ŁUCZAK

Konińska placówka powstała m. in. w wyniku zainteresowania — psychologią przemysłową i jej przydatnością — ze strony dyr. kopalni mgr. inż. Zajęca.

FILM

Wycieczka w lata „fin de siècle'u”

Na pierwszy rzut oka tytuł wygląda okropnie: „Godzina pasowej roży”. Jednak ta staroświeckość zyskuje po obejrzeniu filmu pełne uzasadnienie. Brzmi nawet kokiele-ryjnie, jak na komedię przyszłości. Dodajmy, że choć jej akcja rozgrywa się przeważnie pod koniec ubiegłego stulecia, jest to komedia współczesna. Mówiąc inaczej — zaproszenie na pogodną, nieobowiązującą i zabawną wycieczkę w lata „fin de siècle'u”. Jak najbardziej umowne. Wyjaśnia to wysłarczący pomysł, na którym opiera się cały film: współczesna, 17-letnia dziewczyna zostaje raptem — wraz z całą rodziną — przeniesiona w lata osiemdziesiąte ubiegłego wieku, przy czym tylko ona nie zmienia się, jest nadal taka sama, co staje się powodem zabawnych perypetii. Pozwoliło to spojrzeć na tamte lata niejako z pozycji obcycającej współczesnej młodzieży i dało okazję do niejednej konfrontacji.

Sam pomysł nasuwa skojarzenia ze sławnymi „Pięknościami nocy”, w których Clair dał mistrzowski popis żartobliwej zabawy z czasem. Bliższe porównania byłyby raczej niesprawiedliwe dla reżysera „Godziny”, M. Kaniwskiej. Niezależnie jednak od tego szkoda, że jej filmowi zabrakło głębszej perspektywy intelektualnej. Poza tym w komedii tego gatunku można było pozwolić sobie na szerszy rozmach samej akcji, na dalej idącą groteskę. Że takie możliwości istniały, świadczy znakomity dowcip z kołem (polecam fanalczkom kociego rodu). Zabawa ogranicza głównie do zderzenia obu epok na płaszczyźnie słownictwa, co wprawdzie siłwiera komiczne efekty (wyobraźcie sobie, jaki szok budziłoby wówczas takie zwykłe dziś słowo jak „mowa”), lecz jest nieco monotonne. Niepołębnie też gmałwa akcję dodatkową „przesunięcie zegara” o 20 lat. Ale i z tego, co jest, można się pośmiać.

A jaka nauka z tej wycieczki w przeszłość? Wprawdzie bohaterka filmu mówi swemu ukochanemu, że byłoby dobrze, gdyby był „zwyyczajny” jak dziś, a jednocześnie tak grzeczny jak sioła lat temu — ale nie należy zbytby wierzyć w efekty dydaktyki, opartej a przykładach z przeszłości. Współczesną młodzież film ten — zgodnie zresztą z jego podstawową intencją — przede wszystkim rozśmieszy. Nie dlatego, by równiecy byli z zasady niegrzeczni czy nieromantyczni. Po prostu — ówczesna uprzejmość i romantyzm są dziś zbyt wygórowane, zbyt zewnętrzne. Cóż — każda epoka ma swoją własną obcycającość, choć nie zawsze pamiętamy o tym, ile ówczesnych, istotnych problemów dziś już nie istnieje. Zostanie księżyc, spokój, róża — dla zakochanych zawsze takie same.

Swoją drogą ciekawe, z czego będą z nas śmiały się przyszłe pokolenia? Bo że będą, to chyba pewne. Oby...

JANUSZ BINIEK

PS. Przy okazji: w recenzji z „Czerwonych beretów” nie odnotowałem, iż w roli por. Faleńskiego wystąpił aktor poznańskich teatrów, L. Pietraszak, co z satysfakcją czynię. Jednocześnie błąd korektorski zamienić „szersze refleksje” na „szczere”, za co nie w swoim imieniu przepraszam.

Za 2 tygodnie Dni Oświaty Książki i Prasy

Maj przynosi nam co roku tradycyjne Dni Oświaty, Książki i Prasy, które tym razem trwać będą od 3 do 19. V., przy czym na wsi okres ich trwania przedłuża się do końca miesiąca. W naszym województwie nie powołano tym razem, jak to było w poprzednich latach, komitetu honorowego „Dni”, lecz protektorat nad nimi objęło Prezydium Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego. Powołano też stały sekretariat koordynujący wszelkie poczynania związane z „Dniami”.

Jakie to poczynania? Głównym akcentem tegorocznych Dni ma być rozbudzanie inicjatyw społecznych, zmierzających do pobudzenia życia kulturalnego w tych środowiskach (na wsi, w małych miasteczkach i peryferyjnych dzielnicach Poznania), które najczęściej są poza zasięgiem oddziaływania instytucji kulturalnych. Jednym z najważniejszych kierunków działalności będzie więc. Przewiduje się szereg imprez w tzw. PGR-ach wielozakładowych, jak w Konarzewie, Działyniu, Sokołowie, Bieganowie, Maniechach, Gultowach, Ptaszkowie, Pniewach, Roszkowie, Kwilcu, Szelejewie, Marchwa czy oraz w jedenastu wsiach kompleksowo mechanizowanych jak np. Miejska Górka, Budzyn, Kaźmierz.

W tych i innych miejscowościach przewiduje się odbywanie spotkań z literatami, aktorami, naukowcami, wygłaszanie odczytów o sytuacji międzynarodowej, filmie, organizowanie kiermaszów reprodukcji plastycznych, sprzedaż książek (np. rolniczych, gdy wykład będzie wygłaszał naukowiec-rolnik).

W każdym powiecie przewiduje się zorganizowanie tygodnia skoncentrowanej akcji spotkań, kiedy to każdego dnia w PDK oraz w innych placówkach kulturalnych odbywać się będą spotkania z ciekawymi ludźmi w połączeniu z częścią artystyczną. Powiat Leszno zgłosił już swój akces do konkursu „Wies bliziej teatru”, w ramach którego organizowane będą spektakle teatralne na wsiach oraz wybieżki ludności wiejskiej do teatrów. Spodziewane są dalsze zgłoszenia do konkursu z innych powiatów. Organizuje się młodzieżowe brygady kolporterów książek oraz brygady księgozwozów, którzy przyniosą zestawy książek z bibliotek do domów mieszkalnych dla zwerbowania nowych czytelników.

5 maja w Domu Kultury w Chodzieży odbędzie się koncert laureatów konkursu estradowego. W Pałacu Kultury w Poznaniu organizuje się wystawę etnograficzną — pion konkursu redakcji „Niedzielnej biesiady”. Telewizji Poznańskiej, w którym wzięło udział ok. 100 twórców ludowych nadsyłając ok. 500 prac. Biuro Wystaw Artystycznych na zlecenie Wydziału Kultury Prezydium WRN przygotowuje pierwsze cztery wystawy z rocznego cyklu wystaw plastycznych, mających upowszechniać plastykę na terenie całego województwa. Przewiduje się odbycie uroczystego przekazania sprzętu kulturalno-oświatowego placówkom terenowym (m. in. 10 motorów dla powiatowych po radni K-O oraz telewizorów).

Szczegółowe nasilenie imprez wystąpi w rejonie Konin-Turek. Odbędzie się tam wystawa rzeźby urbanistycznej — pion ubiegłorocznego pleneru rzeźbiarzy w tamtejszym rejonie. 13 maja w Koninie wystąpi Teatr 5 po czym zespół Teatru wraz z jego twórcą Stanisławem Hebanowskim spotka się z widzami, przede wszystkim kadrą inżyniersko-techniczną.

W Dniu Działacza Kulturalnego, 12 maja, odbędzie się uroczystość we wszystkich placówkach K-O, a w Poznaniu uroczystość wojewódzka połączona będzie z wręczeniem odznaczeń państwowych „Odznaki Zasłużonego Działacza Kultury” oraz nagród pieniężnych. W tym dniu „Niedzielną biesiadą” w TV poświęcona będzie specjalnie działaczom K-O. (ms)

TEATRY

OPERA — g. 19 — „Jezioro łabędzie” (koniec ok. g. 22); POLSKI — g. 19 — „Zemsta” (koniec ok. g. 22); NOWY — godz. 19 — „Skandal w Heilbergu” — (koniec ok. g. 22); OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję ci, Ewo” (koniec ok. g. 22); MARCINEK — godz. 16.30 — „Teatr Pietruszki” (koniec ok. g. 22).

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.15 — „Być, albo nie być” (USA, 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.15 — „Następcy tronów” (włoski, 18 l.); CZERNASTKA — g. 10 — „Dwie strony medalu” (ang., 16 l.); godz. 12.30, 16, 19 — „Przygoda” (włoski, 18 l.); GONG — g. 10, 12 — „Przygoda w Bandendorfu” (NRD, 7 l.); g. 16, 18, 20 — „Jak być kochaną” (pol., 18 lat); GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 10.30, 13, 15.30, 18.20.15 — „Dziecko wojny” (radz., 12 l.); HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Faustyna” (hiszp., 12 l.); KOSMOS — godz. 17, 19.30 — „Księża i aktoreczka” (USA, 18 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 — „Toni Sailer — Czarna Blyskawica” (NRF, 12 l.); MUZA — g. 15, 17.30, 20 — „Czerwone berety” (pol., 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 13 — „Olimpiada w Rzymie” (włoski, 12 l.); g. 16, 19.15 — „Miode lwy” (USA, 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Liliomfi” (weg., 16 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 — „Świat się śmieje” (radz., 14 l.); RUSALKI — g. 17, 19.30 — „Furtany gang” (ang., 12 l.); RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Godzina pasowej róży” (pol., 14 lat); SCALA — g. 16, 19 — „Pożegnania z bronią” (USA, 18 l.); TECZA — g. 16, 18, 20 — „Jak zabić starszą panią” (ang., 14 l.); WILDA — g. 12, 14.30, 17, 19.30 — „Tysiąc oczu doktora Mabuze” (NRF, 18 l.); WCZASOWICZ — g. 17, 19.15 — „Tragiczny zamach” (jugosl., 14 l.); WARTA — g. 14.30, 16 — „Mężni ludzie” (radz., 12 l.); g. 17.30, 20 — „A lasy wieczne śpią” (aust., 12 l.); WOJSKOWE — g. 15 — „Skarb” (pol., 10 l.); g. 17, 19.30 — „Jak być kochaną” (pol., 18 l.); WRZOS (Lubona) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 — „Rewia snów” (aust., 16 l.); ZNIECH (Zabikowo) — g. 18, 20 — „Przygody Tomka Sawyer’a”.

RADIO

WARSZAWA I: 8.50 — „Z mojej teki”; 9 — Dla dzieci; 9.30 — Polskie melodie; 9.40 — Dla przed szkół; 10 — „Słowniczek muzyczny”; 10.20 — Fryderyk Delius; 11 — Suita orkiestrowa „Florida”; 11 — Proszę mówić, słuchamy; 11.30 — Muzyka rozr.; 12.15 — Zdenko Fiebich; „Wiosna”, poemat symfoniczny; 12.45 — „Swojskie melodie”; 13 — Dla klas I i II; 13.20 — „Muzyka dla wszystkich”; 14 — „Plan” — fragment opowiadania B. Rajnowa; 14.30 — Koncert popołudniowy; 15.10 — Dla uczniów szkół średnich; 15.35 — Wianka melodii francuskich; 15.45 — Konc. chóru a capella; 16.05 — „Czy znasz Poradnik Muzyczny”; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.15 — Kultura pilnie poszukiwana; 17.45 — Duety romantyczne; 18 — Uniwersytet Radiowy; 18.10 — „Przygoda w Koog”, fragment książki St. Saliniego; 18.30 — Kurs nauki jęz. ros.; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Koncert popołudniowy; 19.30 — Echa preri, gra orkiestra Ray Martina i zespół gitarzystów „The Outlaws”; 20.25 — Sport; 20.30 — Polskie mel. ludowe; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Notatnik kul-

Zacznę od niedzieli

„Mój dom, moja dzielnica, moje miasto” na Starym Mieście

Wczoraj, na specjalnie zorganizowanej naradzie z aktywem Starego Miasta omówiono realizację tegorocznych czynów społecznych w tej dzielnicy. Zebranych powitał wiceprzewodniczący DK FJN, A. Jalszyński. Następnie plany dotyczące dalszego porządkowania Starego Miasta przedstawił sekretarz Prezydium DRN, K. Kolanowski.

Na Starym Mieście, jak zaznaczył K. Kolanowski, wiele

Obchody Tygodnia Międzynarodowej Solidarności Ruchu Oporu

Co roku w całym kraju organizowane są przez Związek Bojowników o Wolność i Demokrację obchody Tygodnia Międzynarodowej Solidarności Ruchu Oporu. W tym roku obchody te przypadają w dniach od 21 do 28 bm.

Inauguracja obchodów w Poznaniu będzie uroczystym koncertem z udziałem Chóru „Halka” pod dyrekcją Fr. Basiewicz, który odbędzie się 21 bm. o godz. 11 w Oficerskim Klubie Garnizonowym (ul. Niezłomnych).

W przeddzień rozpoczęcia obchodów — 20 bm. wieczorem delegacja ZBoWiD złoży wieńce i wianki kwiatów na grobach pomordowanych. (an)

jest jeszcze placów, posesji i ulic, które wymagają uporządkowania. Prezydium DRN nie posiada jednak funduszy na zlikwidowanie wszystkich nieporządków i dlatego liczy ono na pomoc mieszkańców, zakładów pracy i szkół. W zeszłym roku, dzięki inicjatywie ludności Starego Miasta, wykonano czynów społecznych o wartości blisko 4 mln. zł. W tych pracach zabrakło, niestety, szeregu zakładów pracy. Wiele bowiem nie przystąpiło do pracy mimo kilkakrotnych apeł. Zakłady te nie przystąpiły nawet do porządkowania terenów wokół swoich fabryk i przedsiębiorstw. Dlatego na wczorajszej naradzie K. Kolanowski szczególnie gorąco zaapelował do przedstawicieli zakładów, by w tym roku wzięli oni szerszy udział w realizacji czynów społecznych.

Prezydium DRN Starego Miasta, w porozumieniu z zainteresowanymi, opracowało już także plan czynów społecznych. Między innymi uporządkowania doczekają się tereny przy ulicach: Klasztornej — Ślusarskiej, Kościuszki (od

Dzierżyńskiego do K. Wielkiego), Północnej oraz na Wzgórzu Wojciecha. W tej dzielnicy powstanie także kilka nowych placów gier i zabaw, między innymi na Naramowicach.

Ponadto ci wszyscy, którzy z różnych przyczyn nie mogą brać czynnego udziału w pracach społecznych, a pragną przyczynić się do uupiększenia dzielnicy, mogą przekazywać pieniądze na konto tzw. dobrowolnych świadczeń (NBP w OM 1231 — 96 — 431/1).

Mieszkańcy Starego Miasta, tak zresztą jak innych dzielnic, na apel Towarzystwa Miłośników m. Poznania, które zapoczątkowało akcję pod hasłem „Mój dom, moja dzielnica, moje miasto” przystąpili już także do generalnych porządków. W najbliższą jednak niedzielę (21 bm. w godz. od 9 do 11) nastąpi w pięciu punktach dzielnicy inauguracja prac społecznych. Na Cytadeli (na rożnik Winogrodów) zbierze się aktyw KD PZPR, przy głównym wejściu na Cmentarz Bohaterów — radni, członkowie Komisji DRN oraz pracownicy Prezydium DRN, w parku Marcinkowskiego — przedstawiciele zakładów pracy, na Wzgórzu Wojciecha — aktywiści FJN i Komitetów Blokowych oraz Terenowe Grupy Partyjne, a przy Izbie Rzemieślniczej aktyw KD ZMS. W razie deszczu zapowiedziany termin przesunięty zostanie na 28 bm. (an)

Uwaga!

Niebezpieczeństwo pożaru

Panująca od dłuższego czasu wiosenna pogoda, sprzyja powstawaniu pożarów na wsi i na terenach leśnych. Statystyka za miesiąc marzec i pierwszą dekadę kwietnia br. wykazuje szczególny wzrost pożarów od iskiei komunalnych. Pożarów takich zanotowano w tym okresie 57, przy czym spaleniu uległo 82 budynki, a straty wyniosły przeszło milion złotych.

Pomimo licznych apeł radia, prasy, straży pożarnych i organów MO, o zachowanie ostrożności, obserwuje się w ostatnim czasie poważny wzrost liczby pożarów i sumy strat. Do 12 kwietnia 1963 r. zanotowano ogółem 113 pożarów, które spowodowały straty, sięgające sumy około 2.124 tysięcy zł.

W związku z powyższym, Woj. Kom. Straży Pożarnych i KW MO apelują do mieszkańców wsi i miast, aby pamiętali, że w czasie suszy, każda iskra wylatująca z komin, może stać się przyczyną utraty całego mienia. Należy zatem unikać intensywnego palenia w piecach chrustem, słomą, suchymi liśćmi i innymi materiałami strzępiastymi, zwłaszcza w budynkach o słomianych dachach. (na)

Dziś w Filharmonii

Gra Nikita Magaloff

W osobie Magaloffa narodził się wielki, wyjątkowy muzyk — powiedział Maurycy Ravel o 17-letnim chłopcu, gdy ten ukończył paryskie konserwatorium, wyróżniony I nagrodą. Obecnie Nikita Magaloff, urodzony w Petersburgu a osiedlony na stałe w Szwajcarii, należy do światowej czołówki pianistów, a jego nazwisko wymienia się obok mistrzów tej miary co Rubinstein. Magaloff koncertuje, odnosząc wielkie sukcesy, z najwybitniejszymi orkiestrami, pod batutą najznakomitszych dyrygentów świata.

Obecnie i Poznań ma okazję gościć u siebie wielkiego artystę. Przypominamy, że koncert odbywa się dzisiaj w auli UAM o godzinie 19.30.

Podczas przerwy w próbie prosimy o kilka słów rozmowy.

— Czy Pan przyjechał do Polski po raz pierwszy?

— Tak. Zachęciły mnie do występów w Waszym kraju

muzycznych”. A poza tym można chyba jeszcze wiele wspomniać rzeczy wypowiedzieć za pośrednictwem muzyki tonalnej.

— Wiele słyszeliśmy o Pana wojazach artystycznych. Jakże kraje Pan odwiedził?

— Całą Europę i Amerykę, a także Południową Afrykę i Japonię. Bardzo często podróżuję.

— Co Pan chce zobaczyć u nas?

— Interesuje mnie ogromnie stara architektura — a więc chciałbym zobaczyć wszystkie zabytki Waszego miasta i okolicy, która jest podobno piękna.

Notowała: Wch



NOTATNIK KULTURALNY

PRZEDSTAWIENIE „AIDY”

w nowej obsadzie głównych ról odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godz. 19 w Operze poznańskiej. Wystąpią w nim: Alicja Dankowska, Aleksandra Imalska i Wacław Domieniecki.

„DOWCIPNIS”

to tytuł francuskiej komedii filmowej, jaką na seansie awangardowym wyświetli w sobotę, 20 bm. o godz. 20.30 kino „Apollo”. Reżyseria Philippa de Broca. Scenariusz tego filmu uzyskał w 1960 r. nagrodę na Festiwalu w Locarno.

Przedprzedaż biletów w kasie kina i „Orbisie”. (za)

IV AUDYCJE MUZYCZNA

urządza w sobotę, 20 bm. o godz. 19, w Auli PWSM, przy ul. Czerwonej Armii, Państwowe Liceum Muzyczne im. M. Karłowicza. Będzie to doroczny przegląd pracy artystycznej szkoły. Wykonawcami będą soliści oraz szkolna orkiestra symfoniczna i mieszany chór szkolny. (c)

INFORMUJEMY

W „Arsenale” odbędzie się dzisiaj o godz. 20 odczyt prof. dr. J. Ziomek pt. „O naśladowczy charakterze sztuki”.

Kolo PTE przy Pozn. Zjednoczeniu Przed. Handlowych urządza dziś o godz. 19 w sali „Adrii” odczyt doc. dr. Dietla — „Problemy handlu we Włoszech”.

Klub Wolnej Myśli, ul. Woźna 12, zaprasza dzisiaj o godz. 19 na prelekcję dr. K. Obuchowskiego, z katedry psychologii klinicznej UAM, pt. „Czynnik, kształtujący osobowość”.

Polskie Tow. Fizyczne urządza dziś o godz. 19, w Sali Collegium Chemicum, ul. Grunwaldzka 6 — odczyt doc. dr. Z. Pajaka — „Jądrowy rezonans paramagnetyczny”.

odpowiadamy

Olgierd L. — Z wywodami Pana zgadzamy się w zupełności. O sprawach chuligaństwa piszemy stale a także zawiadamiamy organa Milicji. (980).

Praca

Pomoc domowa na stałe potrzebna. Marszałkowska 24 narożnik Senatorskiej. 33337g

Gospoia kulturalna przyjmie pracę na probostwie natychmiast. Oferty 9145 Wrocław, Prasa, Podwale 62. K2813

Starsza pani do 1 1/2-letniego dziecka 2 razy w tygodniu na 8 godzin potrzebuje. Zgłoszenia: 27 Grudnia 9 m. 9 godz. 16-18. 32592g

Sprzedaz

Sprzedam samochód „Warszawa” w bardzo dobrym stanie. Ul. Janickiego 17 — lakiernia. 33414p

Sprzedam spacerówkę giętą bez budki. Poznań, Głogowska 71 m. 11. 33282g

Maszyne do pisania

walzkowa, supernowoczesna — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32463g.

Sprzedam oramę parkanową z furką. Poznań — Dębice, ul. Drużynowa nr 20 — Zatorze. 32464g

Łódzkie „Foka” z gwarancją tanio sprzedam. Telefon 43-430. 32471g

Sprzedam spacerówkę giętą z budką. Fialkowska, Poznań, Nowowiejskiego 10 m. 44. 32474g

Motocykl SHL, starszy typ 2.500, opony 16 x 500 sprzedam. Czerwonej Armii 23 m. 22. 32482g

Klatki do nuty okazjanie sprzedam. Poznań, Andrzejewskiego 6 m. 3. 32555g

Samochód „Skoda 1101” Combi sprzedam. Cena 20.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32560g.

Lokale

Panna pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32586g.

Zamienię 2-pokojowe mieszkanie z kuchnią, łazienką, samodzielną, parter, śródmieście na dwa mieszkania po pokoju z kuchnią samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32465g.

Skromna, pracująca i ucząca się panna spieszenie poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32468g.

Zamienię samodzielne wygodne mieszkanie 2 pokojowe, kuchnia, łazienka (Wilda) na samodzielne, jednopokojowe mieszkanie z kuchnią, łazienką do II ptr. Najchętniej Grunwald i okolice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32493g.

Nieruchomości

Sprzedam parcelę 5.500 m² w Puszczykowie. Gagat Henryk. Puszczykowo, ul. Kościuski 1 b, powiat Poznań. 32477g

Kupię część nieruchomości spadkowej z wolnym mieszkaniem w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32460g.

Sprzedam parcelę zadrzewioną 1125 m². Michalska, Poznań — Winiary, Dobrogojskiego 8. 32469g

Sprzedam 1/2 wili wylądzonej wolnej (Grunwald) ewentualnie zamienię mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32462g.

Domek, pokój kuchnia, weranda — oszklona, całokształt opłotowana w Promie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32488g.

Sprzedam plac budowlany z ogrodem w małym miasteczku pow. Gostynin w uliczce 50 m od Rynku albo posesję przy Rynku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32484g.

1 hektar ziemi (Kobylnica) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32476g.

Okazyjnie sprzedam parcelę w Puszczykowie (1200 m²). Zgłoszenia tel. 848-05. 32492g

Domek, stanie surowym, ul. Dąbrowskiego, granicząca miastem, piętrowy, parter na produkcję lub mieszkanie sprzedam. Słowackiego 17 m. 8. 32477g

Zguby

Pies foksterier szorstkowłosy zginał. Zwrot wynagrodzić. Długa 6 m. 5. 33324g

Różne

Wezmę pod opiekę dzieci w czasie pracy rodziców. Mieszkanie willowe, ogród. Ostrobramska 22 m. 2 (Górczyn). 32595g

Matrymonialne

Rozwiedziony lat 55 na stanowisku, pozna pania do lat 45 szczupłą, posiadającą mieszkanie, zamierzającą turystykę samochodową. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32483g.

Przetargi

Poznańskie Zakłady Przemysłu Muzycznego w Poznaniu, ul. Smolna 13, telefon: 710-56, 710-57, 710-58, ogłaszają przetarg na wykonanie 4.000 szt. talerzy adapterowych z powierzchni blachy 1,5 mm i wg dostarczonego opryzdzadzenia do sukcesywnej dostawy w okresie od 1. V. do 30. VI. 1963 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w Dziale Zaopatrzenia PZPM w Poznaniu, ul. Smolna 13 — do dnia 26. IV. 1963 r. godz. 10, w którym to dniu nastąpi również ich otwarcie. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty. K3086

Zakłady Mięsne — Przetwórnia w Poznaniu, ulica Wilkońskich 8, ogłaszają przetarg na dostarczenie w roku 1963 jednej pompy próżniowej o wydajności 180 m³/h i o uzyskanej próżni 99,6 proc., z silnikiem elektrycznym 220/380 V.

Dostawa winna być dokonana w ciągu 3 miesięcy od daty przyjęcia zamówienia. Blizsze szczegóły w Dziale Głównego Mechanika, tel. 424-42.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w ciągu 10 dni od daty niniejszego ogłoszenia. Otwarcie ofert w dniu następnym. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodu. K2899

Zakłady Mięsne — Przetwórnia w Poznaniu, ul. Wilkońskich 8 — ogłaszają przetarg na zamontowanie koniektujących pasteryzatorów 13 kompl. aparatów informacyjnych pomiarowych produkcji firmy „Foxboro” w terminie do 30 maja 1963 r. Szczegółowe informacje w Dziale Gł. Mechanika — telefon 424-42. Oferty winny zawierać pełną kalkulację wg obowiązujących cenników, należy je składać w daty niniejszego ogłoszenia. Otwarcie ofert w dniu następnym. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodu. K3083

✠

Dnia 18 kwietnia 1963 r. zmarł po ciężkich cierpieniach znośzonych z anielską cierpliwością, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 65, sp.

Wit Ziegenhagen

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone

ZONA, DZIECI I WNUCZĘTA

✠

Dnia 17. 4. 1963 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 74, sp.

Wiktoria Średzińska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20. 4. 1963 roku o godz. 15 z kostnicy przy kościele parafialnym w Swarzędzu.

O tym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

Śrem, Kostrzyn, Swarzędz, Brooklyn, Florida

33358g

✠

Dnia 17 kwietnia 1963 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, ojciec i dziadek, sp.

Michał Ceranek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

K3138

✠

Dnia 17 kwietnia 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68, sp.

Stanisław Kapelski

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 IV 1963 r. o godzinie 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone

ZONA Z CÓRKĄ, SIOSTRĄ I RODZINĄ

K3138